RUSKI INWALID

No 124.

PIĄTEK. 30 Maia. 1819 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Królestwo Polskie. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Angliia.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Petersburga, 29 Maia.

— Dnia 20 b. m. Umarła tu po dosyć długiey i cięźkiey niemocy Frelina dworu Nayiaśnieyszych Cesarzowych Xięźna *Barbara Turkiestanowa*. W wigliią iey zgonu Cesarzowa JMzć Maryia przyieżdzała z Pawłoska dla odwiedzenia chorey i zlania w serce cierpiącey pociech niebieskich, powtarzaiąc słowa Zbawiciela naszego. W obecności N. Pani, chora przyięła sakrament ostatniego pomazania.

— Dnia 13 Maia umarł tu po krótkiey chorobie Carewicz Gruziński *Dawid* Jenerał Porucznik i Senator. Był on naystarszym synem ostatniego z Carów Jeorgiiańskich *Jerzego XIII.* obrzędy pogrzebowe odbyły się z przyzwoitą okazałością dnia 22. b. m.

z Rygi 19 Maia.

Wielki Xiąźę JMść *Mikołay* oglądał dzisiay znayduiące się tu woyska i twierdzę *Dunamundską*. Tegoź dnia wieczorem wyiechał do Dunaburga. Na obiedzie zaś tego dnia był Wielki Xiąźe JMść u Jenerał gubernatora tuteyszego Jenerał-Adiutanta Margrabiego *Pauuci*.

KRÓLESTWO POLSKIE.

z Warszawy, 25 Maia.

Jego Cesarsko - Królewska Mość Dekretami swemi z dnia 22 Kwietnia (4 Maia) 1819 raczył nayłaskawiey mianować Senatorami Królestwa Polskiego.

JW. JXX. *Wołłowicza* Biskupa Kaliskiego.
Hołowczyca idem Sandomierskiego.
Lewińskiego idem Podlaskiego.

Dekretem swoim z dnia 22 Kwietnia (4 Maia,) 1819 nayłaskawiey ozdobić raczył orderem Sgo Stanisława Klassy II. JW. Hrabię *Wiesiołowskiego* i JXiędza *Skorkowskiego* Dziekana katedry Krakowskiey;—Klassy III. WW. *Regulskiego* kommendanta korpusu kadetów, Xiędza *Przybylskiego* Rektora szkoł Kaliskich, *Lipińskiego* Członka Kommissyi Rządowey Oswiecenia Publicznego, *Rzempolskiego* Pisarza Sądu Naywyźszey Instancyi, *Kincla* Doktora Medycyny, i *Jeszke* Radcę Urzędu Municypalnego; — Klassy IV WW. JJXX. *Kamieńskiego* Rektora Konwik-

tu Piiarskiego, *Dąbrowskiego* i *Bentkowskiego* Proffessorów akademii, *Tymowskiego* Vice Referendarza, *Preszla* dziedzica dobr Zołkwi, *Klickiego* Pisarza Magazy u solnego w Ostrołęce, *Iastrzębskiego* Sekretarza Referenta w kancellaryi Rady Stanu, *Leśkiewicza* Sekretarza Urzędu Municypalnego, *Wichlińskiego* Posła Wieluńskiego, *Helmana* Intendenta Zamku, i *Przanoskiego* Expedytora Poczty w Markuszewie.

Oto iest Dekret, przez który Nay: Pan raczył łaskawie W. JX. *Skorkowskiego* Dziekana Katedry Krakowskiey ozdobić orderem Sgo *Stanisława* II. klassy.

Z Bożey Łaski
MY ALEXANDER I.
Cesarz Wszech Rossyy, Król Polski.
&c. &c. &c.

»Chcąc Jmć Xiędzu *Skorkowskiemu* Dziekanowi Kapituły Krakowskiey dać szczególny »dowód naszego szacunku i życzliwości, i »uznać tym sposobem ciągłe starania i usilność z pomyślnym okazywaną skutkiem »w urzędowaniu iego, iako Prezesa Kommissyi »ustanowioney w uzupełnieniu artykułu XI. »traktatu, Rzeczypospolitey Krakowskiey, »tyczącego się dla urządzenia w dobrach »duchownych i narodowych prawa własności i powinności włościan;—postanowiliśmy »i stanowiemy co następuie. Pomieniony »Jmć Xiądz *Skorkowski* mianowany zostaie »Kawalerem orderu Sgo *Stanisława* drugiey »klassy.

Dan w *Petersburgu* dnia $\frac{22 \text{ Kwiet:}}{4 \text{ Maia.}}$ 1819.

Na oryginale podpisano: ALEXANDER.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Niemcy.

z *Berlina*, 18 *Maia*.

Wczoray ziechał do tuteyszey stolicy W. Xiążę następca *Mecklenburg-Schweryński* i ziął przygotowane dla siebie pokoie w zamku Królewskim.

Cesarsko-Rossyyski Jenerał Maior Xiąże *Łopuchin* przybył tu z *Petersburga*.

Królestwo Pruskie potrzebuie teraz rocznie 10 i pół miliiona talarów na opłacenie prowizyi i cząstkowe zaspokoienie długu kraiowego, dwa miliiony talarów na takie pensye i wynagrodzenia, których w ciągłey administracyi nie potrzebuie, lecz które są skutkiem ostatnioczasowych wypadków, i 22 miliiony talarów na utrzymanie woyska nie licząc w to budowli twierdz, koszar i innych woyskowych zabudowań, co wszystko 7 osmych części dochodu wynosi, który (40 miliionów) w roku 1805 miał istotnie wynosić.

Spodziewaią się teraz nowego urządzenia woyska, a to dla zaprowadzenia w niem znaczney oszczędności. Odtąd kompanie pułków liniowych maią być zmnieyszone z 200 do 150 głów a z oddalonych z każdey kompanii liniowey 70 ludzi 30 do milicyi będą przyłączeni. Officerowie niżsi zyskuią na tem; wątpić albowiem nie można, że płaca ich, dotąd w stosunku do wyższych stopni zbyt mała, będzie powiększona bez zmnieyszenia płacy wyższych officerow. Tak długo, iak posuwanie się w woysku było wyłącznym iedney tylko kasty, to iest szlachty samey, udziałem, niestosowność płacy niższych stopni względem wyższych mogła uchodzić, bo bogaty szlachcic mógł z maiątku dokładać przez czas, gdy był na niższym stopniu, uboższy zaś mógł się zadłużyć na konto przyszłey kompanii. Lecz teraz, gdy posuwanie się na stopnie iest własnością wszystkim stanom zarówne służącą, takowe urządzenie utrzymać się nie potrafi. —Biorąc na uwagę żołd woyskowych w innych kraiach, wszędzie prawie zachowane iest w nim dokładne stopniowanie, i oto dowód tego nayleprzy z następuiącego porównania, n. p.

	Żołd roczny Officerów; Prusk:	Francuz:
	zł:pols:	zł:pol
Feld-Marszałek - - -	90,000	22,000
Jenerał dowodzący w prowincyi (Division militaire) - -	72,000	24,000
Jenerał-Porucznik - -	30,000	16,000
Jenerał Brygady - -	24,000	24,000
Jenerał-Maior bez Brygady (Maréchal de Camp)	18,000	9,600
Pułkownik - - -	13,800	9,600
Podpułkownik (Gros Maior). - - -	12,000	7,200
Maior (Lieutenant Colonel Chef de bataillon	10,800	5,760
Kapitan (pierw: klassy -	7,200	3,840
Kapitan (drugiey — —	3,600	4,200
Kapitan (trzeciey — —	— — — —	2,980

Porucznik - - - 1,440 — 2,188⅓
Podporucznik - - - 1,200 — 1,612⅔

Jenerał Brygady w woysku Pruskiem płatny iest w równi z Prezydentem Reiencyi prowincyonalnym, gdy Podporucznik tylko 1200 złotych pobiera; do czego dodawszy w summie 560 złotych wolną kwaterę iego, ieszcze nie ma tyle, ile woźny przy każdym kollegium lub sądzie. — Słychać, że stopień Porucznika ustanie zupełnie, a za to będzie użyty do pełnienia służby officerskiey naystarszy, z examinu zdolny, podofficer lub ochotnik. Jeżeli iest maiętny, może zostać officerem, lecz będzie służył bezpłatnie, aż koley płatnego stopnia nań przyydzie; iestli ubogi, będzie w stopniu podofficera do czasu teyże samey kolei. Tym sposobem służba woyskowa zbliży się także do cywilney, w którey każdy przez pewne lata bezpłatnie służyć iest obowiązany. Skarb zyszcze na tem urządzeniu, zyszczą i niższe stopnie przez zachowanie stosowney miary, bo wtenczas, iak mówią, Podporucznik brać będzie ze wszystkiem 2,400 złotych Polskich. Porucznik starszy 3,000 złotych, Kapitan 4,800 złotych, Maior 6,000 złotych, Podpułkownik 7,200, Pułkownik 9,000 zł: Jenerał Maior 10,800 zł: Jenerał Porucznik 12,000 zł:, a Jenerał piechoty 14,400 zł: — Z teyże oszczędności wynik nie nareście fundusz, służący w każdym stopniu do podwyższenia za wysłużone lat 100 o iedną czwartą część zwyczaynego żołdu, który w tem stopniowaniu za każde lat 10 powiększać się, a na przypadek oddalenia się ze służby, w wyszczególnionych dodatkach za dożywocie służyć będzie. Tym sposobem nie będzie potrzeba dla wynagrodzenia na wyższy koniecznie posuwać stopień, bo officer w niższym dobry, a do wyższego nie mogący się usposobić, (co się często zdarza) nie będzie potrzebował posunięcia dla wyższey płacy, którą mu sam ciąg służby iego tworzy i zabezpiecza. Przypuscmy na przykład kogo w wieku lat dwudziestu (bo wcześniey prawo zabrania) na stopień Podporucznika wchodzącego, a dla ograniczoney zdolnosci na wyższy posunąć się niemogącego. Człowiekowi temu służba iego ciężarem się nie stanie, niespokoyność o los przyszły mieysca także mieć nie może, bo gdy dożyie lat 50, iuż z dodatkową pensyą, lubo Podporucznik, 4,200 złotych płatny będzie, a na przypadek dymissyi, ma dożywocia 1800 złotych; co nie iest mało. — Teraz, nayzasłużeńszy Maior naywięcey 2,400 złotych dostaie emerytury, przy powyższym zas porządku, ieżeli w stopniu officera służy lat 50, będzie miał 4,500 złotych w proporcyi do Maiorowskiey płacy, 6,000 złotych wynoszącey. Takie urządzenie, które, iak słychać, i do służby cywilney ma bydź zastosowane, stawia Monarchę, i rząd w tem przyiemnem położeniu, że nikt na niewdzięczność ich i oyczyzny użalać się nie będzie; służących zaś w każdym zawodzie do odwagi i cnotliwego obowiązków pełnienia niemylnie zachęci i usposobi.

Anglia.

z Londynu, 12 Maia.

Roztrzygniono znowu rzecz o Katolikach w Połączonych Królestwach naszych na sessyi Izby Niższey d. 3 Maia. — Na kilku poprzednich sessyach złożono Izbie niemało petycyy za i przeciw Katolikom, a między temi złożył przeciwną im P. *Canning* imieniem miasta *Liverpool* maiącą 10,000 podpisów. Składaiąc ią P. *Canning*, powiedział, iż dopełniaiąc powinnosci w złożeniu tey petycyi nie iest w tey mierze zdania części obywatelów Liwerpoolskich, idawno im zapowiedział, iż przy głosowaniu mieć będzie na uwadze dobro całego państwa W. Brytanii. Jenerał *Gascoinge*, wyobrażaiący także w Parlamencie miasto Liverpool powiedział, że dwie trzecie części mieszkańców tego miasta są żądaniom Katolików przeciwne, i że on także zawsze im będzie przeciwny.

Na sessyi d. 3. b. m. P. *Grattan* taki wniosek uczynił:

»Niech się Izba w powszechny wydział zamieni dla roztrząśnienia stanu praw poddanych Króla wyznaiących wiarę Rzymsko-Katolicką. ile się to tycze zdolności, iakiey one wymagaią do piastowania i sprawowania urzędów cywilnych, a to w celu wyrzeczenia, czyli mogą bydź zniesione, i do iakiego punktu. Nim ten wniosek P. *Grattan* uczynił, stawał z zapałem w sprawie Katolików mówiąc nader wymownie, a mowę tę często odgłosami uwielbienia mówcy przerywano. Wyraził, iż mocno zawsze pragnąc, aby bracia iego Katolicy przypuszczeni byli do uczestnictwa niezaprzeczenie służących im praw, ma przytem nadzieię, że dopięcie tego przez nich przyłoży się do ustalenia wiary Protestańskiey konstytucyą zastrzeżoney, i Protestanskiego następstwa na tron połączonych Królestw. — »Przez ściśle (mówił)

»połączenie klassy Katolickiey z Protestan»cką w W. Brytanii spełniłyby się niezawodnie dwie wielkie rzeczy, któremi są »powszechna spokoyność, i wzrost siły Pań»stwa Brytańskiego. Gorąco pragnę, aby »obie wiary, tyle między sobą podobień»stwa maiące, iednęż ewanieliią, tego same»ga Odkupiciela, iednegoż Boga, a różnią»ce się tylko kształtem i obrzędami, połą»czyły się pod wspólne prawo Konstytu»cyi; aby wyznaiący te wiary, czcili i chwa»lili z zupełną wolnością wspolną im nay»wyższą Istność. Podaiący petycye proszą »pokornie, aby Izba uwolniła ich od wy»iątków i niemożności sprawowania cywil»nych urzędów, którym ieszcze ulegaią; na»dała im prawo obieralności, od którego »wyłączonemi zostali dla tego, że wiary »przodków swoich, wiary sumnienia swe»go wyrzec się nie chcieli. Niepodaią oni »uroionych żądań; wyrzekaią się nauki i »filozoficzney teraznieyszych czasów teoryi; »gruntuią swe żądania iedynie na pow»szechnem prawie państwa naszego. Cofaiąc »ustawy czyniące ich nieudolnemi do pia»stowania pewnych urzędów, i niemogące»mi w Parlamencie zasiadać, nie uczynicie »im łaski, ale tylko to im przywrócicie, cze»go długo używali, to iest, prawo, które im »według wszelkiey słuszności należy. Jeżeli »zostawicie ich przy niemożności urzędowa»nia, wydacie wyrok potępienia przeciw »tym, których dotąd żadney obrazy nie uzna»no winnemi. Uczynki nie upoważniaią was »do wydania takiego wyroku, lubo, ściśle »mówiąc, wolno wam go wydać. Ale nim »przystąpicie do tey ostateczności, sprawie»dliwość i powinność wasza wywagaią, że»by Katolikom, przedznagleniem ich do unie»winnienia się, dowiedziono przewinienia.»— Zbiiał potem zarzuty przeciwne żądaniom Katolików, i dowodził, iż przychylenie się do nich żadnem niebezpieczeństwem nie zagraża. Tak zaś mowę swoię zakończył: — »Pod rozmaitemi dynastyami Królow naszych »nadanie ludowi wielkich dobrodzieystw »politycznych zaszczyciło panowanie na»daiących ie Królów. Plantageneci nada»li nam Kartę — Wielką, Tudorowie do»bre prawu; lecz pozostaie nadać dobro»dzieystwo, któreby większy ieszcze za»szczyt naszemu domowi Królewskiemu »przyniosło. Szósta część ludnosci Państwa »czeka przywrócenia praw iey politycznych, »a chwałą Domu Hannowerskiego będzie »oswobodzenie braci naszych Katolików. »Niech to wielkie dzieło uskuteczni, a bę»dzie mógł obok Tudorów i Plantagene»tów widzieć naylepszych i naychwalebniey»szych przodków swoich.»

P. *Croker* popierał nader zręcznie i biegle wniosek Pana *Grattan*, i okazał wielką znaiomość dawnych i nowych praw uciskaiących Katolików w połączonych królestwach Wspomniał, iż 150 praw karzących przeciw nim wydano, które wszystkie roztrząsnął gruntownie, i sądzi, że podług maiących teraz moc swoię nie są oni wyłączeni od pewnych urzędów.

P. *Robert Wilson* był za wnioskiem zapewniaiąc, że ci, którzy go Reprezentantem wybrali, nie są Katolikom przeciwni.

Mówiło kilku przeciw wnioskowi, i nareście przystąpiono do głosowania. Za wnioskiem było 241 członków, a przeciw 243, a więc większość przeciw wnioskowi tylko 2 głosy. — Sessyia dnia tego trwała do godziny 2giey z północy. Spodziewano się nierównie dłuższego o tey rzeczy rozprawiania, ale bardzo mało członków głosy zabierało, i żaden się z członków gabinetu Królewskiego nie odezwał.

»Przyiaciele wolności cywilney i re»ligiyney (pisze dziennik *Morning-Chronicle*) »mogą sobie nieiako z powodu tey sessyi »winszować zwycięztwa. Usunięto wpraw»dzie wniosek Pana *Grattan* większością »dwóch głosów; lecz widać było panuiące »w duszy głosuiących przekonanie, że prze»ciwników ich dowody tak były gruntowne »iżby ich zbić nie zdołali. Nikt się z nay»zaciętszych dawniey nieprzyiaciół Katoli»ków nie odezwał, a przeto ci mogą się »uważać za pokonanych na polu walki. *Roz»prawy* na tey sessyi sprawią niezawodnie »mocne wrażenie w całem Państwie naszem; »i ieżeli Katolicy daley sprawią się rostrop»nie i umiarkowanie, mogą bydź pewni, że »los ich polepszy się, i że niezadługo powró»cą do równości praw, których pragną, a »których ze wszystkiemi współobywatelami »swoiemi używać powinni.»

W PETERSBURGU

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.